

mgr Karolina Zuber
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Stereotypy kontynentów we współczesnej polszczyźnie

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Celem rozprawy doktorskiej jest rekonstrukcja stereotypów (językowo-kulturowych obrazów) kontynentów we współczesnej polszczyźnie. Dysertacja wpisuje się w nurt badań językoznawczych, które traktują język jako źródło wiedzy o człowieku, jego mentalności, sposobie postrzegania świata i systemie wartości wyznawanych przez wspólnotę. W analizach wykorzystuję instrumentarium pojęciowe wypracowane na gruncie lubelskiej etnolingwistyki oraz metodologię rekonstrukcji językowego obrazu świata zaproponowaną przez Jerzego Bartmińskiego i zastosowaną w pracach nad *Słownikiem stereotypów i symboli ludowych* (1996–2022) oraz *Leksykonem aksjologicznym Słowian i ich sąsiadów* (2015–2019).

Przedmiotem opisu w rozprawie jest korelat pojęciowy stojący między nazwą a rzeczywistością, a więc wyobrażenie kontynentu (i jego mieszkańca). Ukazuję, jak kontynenty są przez użytkowników współczesnej polszczyzny pojmowane: kategoryzowane, charakteryzowane i wartościowane. Efektem analiz są rozbudowane eksplikacje pięciu kontynentów: Afryki, Ameryki, Antarktydy, Australii i Azji. Świadomie w analizach pomijam Europę, która wielokrotnie była już przedmiotem podobnych badań językoznawczych.

Podstawę materiałową pracy stanowią trzy typy danych, określane skrótem S-A-T: a) systemowe (S) – zaczerpnięte ze źródeł leksykograficznych (m.in. słowników ogólnych języka polskiego, słowników frazeologicznych, słowników synonimów i antonimów, słowników specjalistycznych); b) „wywołane” – uzyskane za pomocą badań ankietowych (A) przeprowadzonych w stuosobowej grupie studentów (7000 odpowiedzi); c) tekstowe (T) – konteksty wyekscerpowane z artykułów prasowych z lat 2005–2015 z „Gazety Wyborczej”, „Rzeczpospolitej” i Narodowego Korpusu Języka Polskiego (łącznie 29 300 kontekstów).

Na podstawie danych systemowych i ankietowych odtwarzam wyobrażenie bazowe każdego z pięciu analizowanych przeze mnie kontynentów. Następnie ujawniam, jakim modyfikacjom te wyobrażenia podlegają w dyskursie, a dokładnie – jakie profile kontynentów funkcjonują w tekstach prasowych.

Rozprawa składa się z siedmiu rozdziałów poprzedzonych wstępem oraz z zakończenia i bibliografii.

W rozdziale I dokonuję syntetycznego przeglądu teorii stereotypu w różnych dyscyplinach naukowych (lingwistyce, socjologii, psychologii). Przybliżam model definicji kognitywnej jako narzędzia opisu stereotypów językowo-kulturowych, a także inne pojęcia służące odtworzeniu ukrytej za leksemami treści kognitywnej: językowy obraz świata (JOS), profilowanie i profil, punkt widzenia i perspektywę interpretacyjną, podmiot oraz wartości.

W rozdziale II zarysowuję problematykę dyskursu. Prezentuję najważniejsze badania nad tym zagadnieniem we współczesnym językoznawstwie polskim. Przedstawiam różne definicje i typologie dyskursu. Szczególną uwagę poświęcam klasyfikacji obejmującej: dyskurs polityki, dyskurs polityczny i dyskurs publiczny – ten ostatni stanowił punkt wyjścia do przeprowadzonych badań tekstowych. Następnie charakteryzuję ważne dla analiz podtypy dyskursu publicznego: dyskurs medialny i dyskurs prasowy.

Rozdziały III–VII mają charakter symetryczny – zawieram w nich rekonstrukcje stereotypów badanych kontynentów, kolejno: Afryki, Ameryki, Antarktydy, Australii i Azji; każdy z rozdziałów ma strukturę trzyczęściową, odpowiadającą trzem typom analizowanych danych: systemowych, ankietowych i tekstowych. Zgodnie z założeniami definicji kognitywnej wyodrębniam cechy definicyjne poszczególnych pojęć (zestawiam je – podobnie jak w *Leksykonie aksjologicznym Słowian i ich sąsiadów* – w postaci syntetycznej). W dalszej części charakteryzuję profile kontynentów obecne w zgromadzonych tekstach prasowych i udzielam odpowiedzi na pytania: kto i z jakiego punktu widzenia kształtuje te profile oraz jakie cechy kontynentów są w nich eksponowane.

Zrekonstruowane stereotypy (wyobrażenia bazowe i profile) kontynentów tworzą zarys polskiej „mapy mentalnej”. **Afryka** jest postrzegana z jednej strony jako Czarny Ląd i Trzeci Świat – miejsce dzikie, niebezpieczne i nieprzewidywalne, mierzące się z wieloma trudnościami (takimi jak bieda, głód, choroby, wojny, korupcje), a z drugiej strony – jako kolebka gatunku ludzkiego i kontynent fascynujący swą egzotyką. **Ameryka**, utożsamiana głównie z jednym państwem, Stanami Zjednoczonymi Ameryki, przybiera w oczach użytkowników polszczyzny kształt krainy ze snu – łączy się ją z dobrobytem, bogactwem, rozwojem, nowością, szczęściem, szansą na osiągnięcie sukcesu i spełnienie marzeń, a także z demokracją, równością i wolnością. Widzi się w niej również multikulturowy tygiel oraz globalnego przywódcę, który w XXI-wiecznej rzeczywistości zaczyna jednak tracić dominującą pozycję w świecie. **Antarktydę** postrzega się przez pryzmat mroźnego i nieprzyjaznego człowiekowi klimatu – jako kontynent wiecznej zimy. Często myli się ją ze

zlokalizowaną na biegunie północnym Arktyką. Surowy klimat Antarktydy wraz z innymi jej cechami, takimi jak niedostępność dla przeciętnego człowieka, specjalny status polityczno-prawny i zainteresowanie wzbudzone w świecie nauki, sprawiają, że miejsce to jawi się w oczach Polaków jako „inny świat”. **Australia**, percypowana głównie jako antypody ludzkości, jest kojarzona z piękną, lecz często niebezpieczną naturą: dzikimi zwierzętami (zwłaszcza kangurami) oraz gorącym i suchym, a przez to skutkującym częstymi pożarami klimatem. Kontynent ten uchodzi także za oazę dobrobytu. Słynie z wysokiego standardu życia i obfitujących w złoża złota tereny, co przekłada się na nieustannie napływającą tam ludność – od czasów brytyjskiej kolonizacji aż do dziś. **Azja** w oczach Polaków przyjmuje przede wszystkim kształt fabryki świata. Kontynent ten jest kojarzony głównie z Chinami (oraz, w mniejszym stopniu, z Japonią) i z zakrojoną tam na szeroką skalę produkcją podróbek i tanich wyrobów, a także z systemem pracy, w którym nie są przestrzegane prawa człowieka. Mimo to – dzięki szybko i prężnie rozwijającym się rynkom Azji – mówi się o rosnącej potędze tego kontynentu i tworzeniu w nim centrum gospodarczego świata (a więc przesunięciu go z Zachodu na Wschód), a nawet o „złotym wieku Azji”. Kontynent ten jest również postrzegany jako konglomerat społeczno-kulturowy – największe skupisko ludności i miejsce styku różnorodnych kultur. Różnorodność ta ma przełożenie między innymi na rozmaite inspiracje kulinarne kuchni azjatyckiej, a w efekcie – na percypowanie Azji jako tygla smaków.

W zakończeniu rozprawy ukazuję, które kontynenty są punktami centralnymi na „mapie mentalnej” użytkowników współczesnej polszczyzny (czyli są najbliższe Polsce–Europie), a które stanowią jej peryferia. Analiza ujawnia, że dla Polaków (Europejczyków) najbardziej liczą się kontynenty najlepiej rozwinięte i mające najmocniejszą pozycję w świecie: Ameryka i Azja. Z tego też powodu z przychylnością patrzą na Australię, mimo że kontynent ten jest słabiej utrwalony w ich świadomości. Najbardziej negatywny w ich oczach jest obraz Afryki, ponieważ postrzegają ją jako kontynent dziki i zacofany cywilizacyjnie. Antarktyda natomiast jest ledwo przez nich dostrzegana – stanowi dla nich nie tyle peryferia świata, ile zupełnie „inny świat”.

Pracę zamyka bibliografia oraz wykaz źródeł i skrótów.

6.07.2023

Karolina Zuber

